

ZTM przedstawił projekt nowej siatki połączeń. Metrolinie uzupełnieniem kolei

14 przyspieszonych linii autobusowych, skracających czas dojazdu do 25 ośrodków w Metropolii oraz system nowych połączeń dowożących pasażerów do miejsc przesiadkowych, gdzie będą zatrzymywać się metrolinie. To główne założenia projektowanej siatki połączeń Zarządu Transportu Metropolitalnego, które zostały zaprezentowane w poniedziałek (2 września). – Naszym priorytetem wciąż jest kolej jako kręgosłup transportu publicznego. Jednak to wyzwanie na wiele lat. Stąd też pomysł utworzenia metrolinii, które już teraz mogłyby uzupełnić ofertę tam, gdzie pociągów brakuje – podkreślają przedstawiciele Metropolii.

Przyspieszone linie autobusowe w przedstawionych przez Zarząd Transportu Metropolitalnego założeniach, zostały roboczo oznaczone literką „M”. W projekcie jest ich 14 i mogłyby łączyć od dwóch do maksymalnie siedmiu gmin, zapewniając tym samym możliwość bezpośredniego dojazdu np. z Gliwic przez Gierałtowiec, Mikołów do Tychów lub z Sosnowca przez Mysłowice, Imielin i Łęczyny.

Legenda:

- M1 - Katowice - Sosnowiec - Dąbrowa Górnicza
- M2 - Katowice - Chorzów - Bytom - Tarnowskie Góry
- M3 - Katowice - Myszków - Sosnowiec
- M4 - Katowice - Tychy
- M5 - Katowice - Mikołów
- M6 - Bytom - Piekary Śląskie - Bobrowiki - Mierzęcice - Otarowice
- M7 - Katowice - Chorzów - Świętochłowice - Ruda Śląska - Zabrze - Gliwice
- M8 - Gliwice - Zbrozławice - Zabrze - Bytom - Tarnowskie Góry - Swierklany - Otarowice
- M9 - Gliwice - Gieraltowice - Mikołów - Tychy
- M10 - Gliwice - Zabrze - Bytom
- M11 - Bytom - Piekary Śląskie - Siemianowice Śląskie - Chorzów - Katowice
- M12 - Sosnowiec - Myszków - Imielin - Łęczyń - Tychy
- M13 - Sosnowiec - Będzin - Psary - Mierzęcice - Otarowice
- M14 - Sosnowiec - Katowice

Legenda:

- D1 - Rudziniec - Gliwice
- D2 - Tarnowskie Góry - Radzionków - Bytom
- D3 - Pędzice - Knurów
- D4 - Kobiór - Tychy
- D5 - Mikołów - Łaziska Górne - Wiry
- D6 - Siewierz - Mierzęcice - Otarowice
- D7 - Katowice - Siemianowice Śląskie - Czeladź - Będzin - Wojsławice - Bobrowiki
- D8 - Pyskowice - Zbrozławice - Tarnowskie Góry
- D9 - Imielin - Chelm Śląski - Bieruń - Tychy
- D10 - Gliwice - Sośnicowice
- D11 - Dąbrowa Górnicza - Sławków
- D12 - Będzin - Chelm Śląski - Łęczyń - Imielin
- D13 - Knurów - Gliwice - Pyskowice
- D14 - Ruda Śląska - Chorzów - Katowice
- D15 - Ekspresowa linia na lotnisko

0 - węzeł przesiadkowy

- Pracując nad nową siatką połączeń szukamy wariantu, który mógłby

pasażerów do skorzystania z komunikacji miejskiej – mówi
Aleksander

Śląskiej. Kieruje on 20-osobowym zespołem, który pracuje nad projektem nowej siatki połączeń.

– Kluczowym w tej sytuacji jest czas przejazdu i częstotliwość kursowania. Mając do wyboru: jechać z Mysłowic do Katowic kilkanaście minut samochodem, a prawie godzinę – autobusem, od razu niestety nasuwa się odpowiedź, co w tej sytuacji będzie miało przewagę. W związku z tym pochyłiliśmy się nad projektem metrolinii, czyli przyspieszonych linii autobusowych, które

mogłyby zapewnić przejazd w maksymalnie krótkim czasie pomiędzy węzłowymi punktami w Metropolii. Nie chodzi zatem tylko o to, że taki autobus zatrzymywałby się na jednym czy dwóch przystankach, ale również o to, by jeśli to możliwe, zjechał na autostradę i ominął centra miast – wyjaśnia Sobota.



Metrolinie to jedno, ważne też linie dowożące

Sobota podkreśla jednocześnie, że na zaprezentowany projekt trzeba patrzeć całościowo. Propozycja przebiegu 14 metrolinii to jedno. Równie istotne w tym systemie jest kolejne 14 linii, które dowoziłyby pasażerów do miejsc przesiadkowych, gdzie będą się zatrzymywać połączenia przyspieszone. Linie te zostały roboczo oznaczone literką „D” i na trasie swojego przejazdu zatrzymywałyby się na większej liczbie przystanków.

– Ideą linii dowozowo-odwozowych jest to, aby pasażerowie, którzy nie mieszkają lub nie pracują w pobliżu przystanków linii przyspieszonych, mieli ułatwiony do nich dostęp i mogli również z nich skorzystać. W miejscach przesiadkowych, gdzie będą się zatrzymywać metrolinie, mogliby dojechać nowymi połączeniami. Rozkłady jazdy linii „M” i „D” oczywiście byłyby skoordynowane ze sobą, aby oczekiwanie na połączenie również nie było długie – dodaje.

Priorytetem jest kolej. Nawet 6 mln zł na dodatkowe kursy pociągów

Grzegorz Kwitek, członek zarządu Metropolii, który odpowiada za sprawy transportowe, zaznacza, że priorytetem wciąż pozostaje rozwój kolei. Ma ona stać się w przyszłości kręgosłupem transportu publicznego w GZM, a komunikacja autobusowo-tramwajowa – jego uzupełnieniem.

– Rozpoczęliśmy prace nad nową siatką połączeń, ponieważ dostrzegamy potrzebę zmian. Chcemy dostosować ją do aktualnych potrzeb pasażerów. Oczywiście rozwój kolei wciąż pozostaje dla nas najważniejszy, jednak to wyzwanie na lata. Stworzenie sprawnie działającego systemu to co najmniej 10 lat, natomiast w wariancie maksymalnym – nawet 18. Projekt nowej siatki połączeń traktujemy zatem jako rozwiązanie czasowe, które pozwoli uzupełnić ofertę na trasach, gdzie dzisiaj pociągów brakuje ze względu m.in. na brak infrastruktury kolejowej lub jej niewystarczającą przepustowość. Natomiast tam, gdzie jest to możliwe – już teraz dofinansowujemy uruchomienie dodatkowych połączeń kolejowych, aby zwiększyć ich częstotliwość kursowania – mówi Kwitek.

Chodzi o dofinansowanie dodatkowych połączeń kolejowych m.in. na trasie Tychy-Katowice czy Gliwice-Dąbrowa Górnicza, które Metropolia przekazuje Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Śląskiego od momentu uruchomienia Metrobiletu (czerwiec 2019 roku). W tym roku było to 1,2 mln zł, co pozwoliło na uruchomienie kilkunastu nowych połączeń, w przyszłym roku będzie to nawet pięć razy tyle.

– W przyszłym roku na uruchomienie dodatkowych połączeń kolejowych chcemy przekazać do 6 mln zł. Dzięki temu w ofercie pojawi się około 40 nowych kursów. W tej chwili prowadzimy rozmowy z Kolejami Śląskimi, dotyczące wpisania ich do rozkładu jazdy. Gdy je zakończymy, będziemy informować, ile dokładnie nowych połączeń pojawi się na torach w Metropolii w 2020 roku – zapowiada Kwitek.

Metropolia wspiera również inwestycje kolejowe, które

przyczynią się do rozwoju ruchu aglomeracyjnego. Podczas czerwcowej sesji Zgromadzenia wyrażono zgodę na przekazanie 26 mln zł pomocy finansowej na rozbudowę infrastruktury kolejowej w rejonie stacji Dąbrowa Górnicza i Dąbrowa Górnicza Gołonóg.

Nowa siatka połączeń to setki dodatkowych kursów

Małgorzata Gutowska, dyrektor ZTM poinformowała, że prace nad nową siatką połączeń wciąż mają charakter roboczy i projektowy. Zostaną wprowadzone w życie, gdy będą zakończone, a opracowana koncepcja uzyska wszystkie wymagane akceptacje.

– Zgodnie z założeniami, tylko w ramach przyspieszonych linii metropolitalnych, praca przewozowa realizowana ma być na poziomie ok. 17,7 mln wozokilometrów rocznie. Mogłoby się to przełożyć na ponad 2000, prawie 1500 oraz ok. 1400 kursów kolejno w każdy dzień roboczy, sobotę i niedzielę. – podsumowuje Gutowska. Zgodnie z przedstawionym projektem, uruchomienie metrolinii oraz linii dowozowo-odwozowych byłoby w całości finansowane z budżetu Metropolii.

Prezentacja projektowanej nowej siatki połączeń + mapyPobierz